

Ogłoszenia parafialne

Siostrzane refleksje nad Słowem

XXI Niedziela Zwykła

23 sierpnia 2025

Łk 13, 22- 30

Po przeczytaniu dzisiejszego fragmentu Ewangelii jako pierwsze nasuwa mi się pytanie: Czy Jezus mnie naprawdę zna? Doskonale wiem, że On naprawdę mnie zna, więc może zapytam inaczej: czy ja pozwalam Mu na to, aby On rzeczywiście był obecny we wszystkim tym, co jest w moim życiu? Każdego dnia tyle się dzieje, różne spotkania, rozmowy, różne sytuacje i problemy. Czy faktycznie zapraszam Jezusa, aby On był w tym wszystkim co tworzy mój dzień, co dzieje się każdego dnia?

A drugie pytanie, które jednocześnie wybrzmiewa - na ile ja naprawdę znam Jezusa? Co o Nim mogę powiedzieć: jaki On jest, jak ja Go poznaję i doświadczam?

Jezus jest. Jest w Eucharystii, w Sakramentach, we Słowie Bożym i drugim człowieku. Jednak czy to co się dzieje w mojej codzienności nie zagłusza Jego cichej obecności? Każdego dnia, podczas Eucharystii karmię się Jego Słowem i Ciałem. On jest obecny we mnie. Ale dobrze wiem, że przyjmując żywego Jezusa i wybierając Jego Drogę mogę niestety próbować nadal żyć po swojemu. Wybór Jezusa oznacza często wybór wąskiej drogi i ciasnej bramy (por. Mt 7, 13- 14). Jednak ta trudna droga prowadzi do prawdziwego szczęścia, którym jest życie wieczne z Nim. Każdy dzień to okazja do podjęcia decyzji o radykalnym kroczeniu za Jezusem. W każdej chwili staję przed wyborem dobra lub zła. To ode mnie zależy czy wybiorę to co łatwe i przyjemne czy może właśnie trudniejsze, wymagające wysiłku. Jezus mówi wprost, że kroczenie za Nim związane jest z podjęciem krzyża, lecz sam pokazał nam, że krzyż jest drogą do PRAWDZIWEGO ŻYCIA.

Jezus nauczając przemierza miasta i wsie. Idzie wszędzie tam, gdzie jest człowiek. Ale też przychodzi do mnie, do mojego serca. I najpiękniejsze jest to, że przychodzi nie tylko wtedy, gdy naprawdę kocham, ale nawet wtedy, gdy moja miłość jest zbyt mała czy słaba.

Jezus nigdy mnie nie odrzuca, nie potępia. Nawet gdy upadam, to Jego łaska i moc pozwala mi wstać. Wstać i iść na nowo- ale z Nim.

s.Katarzyna W.